



# ABC

## NOWINY CODZIENNE

Nr. 26 A

Rok XIV

WARSZAWA  
CZWARTEK

26 stycznia  
1939 R.

Cena 10 Gr.  
w

„TYLKO DZIAŁANIE, A  
NIE ROZUMOWANIE, ROZ-  
STRZYGA O LOSACH ŚWIA-  
TA I NARODÓW”

Stanisław Szczepanowski

### Panika w płonącym mieście

## Wojska narodowe na ulicach Barcelony

### Starcia republikanów z anarchistami

LERIDA, 25. 1. Głównym ośrodkiem oporu wojsk czerwonych była Barcelona, stolica Katalonii. Dzisiaj Barcelona faktycznie już padła. Według nadchodzących bezpośrednio z pierwszych linii frontu wiadomości, wojska narodowe obsadzają poszczególne dzielnice Barcelony. Zajęcia całego miasta spodziewać się należy w każdej chwili i niewiadomo, czy w chwili obecnej nie została Barcelona cała wzięta przez wojska narodowe. Obsadzanie miasta jest utrudnione niezmierznie przez uciekających w panicznym popłochu tłumy mieszkańców.

Wojska narodowe nie chcą dopuścić do ucieczki resztki wojsk na okrętach katalońskich, oraz po siadając poufne informacje, że w samym porcie znajdują się okręty sowieckie, otworzyły zaporowy ogień artyleryjski na port i jego najbliższą okolicę. Nic dziwnego, że wywołało to jeszcze większy popłoch wśród uciekających właśnie do portu mieszkańców innych dzielnic Barcelony.

Wojskom czerwonym pozostała jedynie do ucieczki droga na północ, które panując nad okolicą przez obsadzenie górującej od północy nad miastem góry Tibidabo, osłaniają masową ucieczkę swych zwolenników w kierunku tymczasowej siedziby rządu czerwonego Gerony.

### STARCIA W BARCELONIE

PERPIGNAN, 25. 1. Jak słychać z dobrze poinformowanych źródeł, w Barcelonie doszło do starcia pomiędzy republikanami oraz anarchistami, którzy przeciwstawiają się centralnemu rządowi Negrina. Rząd czerwony zmuszony był w kilku wypadkach do zbrojnego tłumienia zamieszek, które wybuchły na kilku przedmieściach Barcelony, znajdujących się jeszcze wówczas w posiadaniu wojsk czerwonych.

### KOLUMNY NARODOWE WKROCZYŁY

LERIDA, 25. 1. Losy Barcelony są już ostatecznie przesądzone. Jeszcze w nocy z wtorku na środek kolumny gen. Yague wkroczyły od strony południowej do przedmieść Barcelony.

Wszystkie umocnienia linii obronnych osłaniających Barcelonę od zachodu u brzegów rzeki Llobregat, są zdobyte przez powstańców. Również droga z Barcelony na północ jest zamknięta, gdyż wojska gen. Valino zajmują miasto Tarrasa i trzymają pod ogniem artylerii miasto Sabadell. Kolumny posuwające się w tym kierunku od strony Manrey w krótkim czasie po zdobyciu Mont sant będą mogły zamknąć dostęp do Barcelony także od strony północno-wschodniej. Od strony morza ogień okrętów powstańczych uniemożliwi wycofanie wojsk szosą i kolejką nadbrzeżną. Akcję floty wspomagają będą siły lotnicze. Jeżeli nie zajdą nieoczekiwane przeszkody, w ciągu

dnia nie tylko całe miasto obsadzone będzie przez wojska gen. Franco, ale także liczne oddziały czerwonych dostaną się do niewoli.

### LUNY POŻARÓW

Według doniesień lotników powstańczych, w porcie barcelońskim panuje nieopisana panika. Mimo ciągłego bombardowania przez samoloty własne dzielnicy portowej, tysiące osób usiłuje zbiec, choćby w łodziach rybackich, lub w żagłówkach sportowych. Olbrzymie tłumy oczekują na przybijające statki w nadziei, że uda się znaleźć jeszcze miejsce.

Lotnicy mogli obserwować dramatyczne walki między ludnością a załogą odpływających statków, które są przepełnione zbiegami. Lotnicy widzieli jak łodzie rybackie tonęły po odbiciu od brzegu wskutek przeciążenia.

Wiele budynków w pobliżu portu a m. in. największa stocznia, stoją w płomieniach. Ewakuacja drogą lądową w kierunku wschodnim dziś jest już niemożliwa. Kilometrowe kolumny wozów i samochodów ciężarowych zostały za trzymane i wpadną w ręce powstańców. Jest rzeczą mało prawdopodobną, by oddziały czerwonych mogły się planowo wycofać. Należy raczej przypuszczać, że w ręce powstańców wpadną tak wielkie ilości materiału wojennego i jeńców, że z chwilą upadku Barcelony, rząd kataloński faktycznie przestanie istnieć.

### TYSIĄCE JEŃCÓW

LERIDA, 25. 1. Wojska gen. Franco, jak donosi korespondent Reutersa, zacieśniają pierścienie wokół Barcelony ze wszystkich stron. Oddziały wszystkich armii, działających na froncie barcelońskim, maszerowały przez całą noc. Całe oddziały obrońców poddają się, nie stawiając oporu. Liczbę jeńców obliczają już na tysiące.

### BOMBARDOWANIE WYBRZEŻA

PERPIGNAN, 25. 1. Korespondent Reutersa donosi: samoloty obrzuciły dzisiaj bombami wybrzeże katalońskie pomiędzy Las Rosas a Portbou. 17 bomb rzekomo upadło w pobliżu granicy po stronie francuskiej. Trzy pociski, które nie wybuchły, zosta-

ły odesłane do zbadania do laboratorium municypalnego w Perpignan.

### ZDOBYCIE 15 MIEJSCOWOŚCI

SALAMANKA, 25. 1. Komunikat narodowej kwatery głównej donosi, że na odcinku barcelońskim wojska narodowe zdobyły 15 miejscowości, w tym Prat de Llobregat. Na odcinku środkowym wojska narodowe zajęły miejscowość San Fructoso, na północnym wschód od Manresy, oraz dalej na południe miejscowości Vardiola i Villa Cerada.

### WALKA NA ULICACH

Według najświeższych wiadomości, cała południowa dzielnica Barcelony została obsadzona przez wojska narodowe. W mieście panuje nieopisana panika. Rząd czerwony nie zdążył przeprowadzić całkowitej ewakuacji miasta. W ostatnim momencie dla umożliwienia odwrotu rzucono do walki resztki oddziałów czerwonych. Walka na ulicach trwa z niezwykłą zaciętością. Wojska czerwone są w położeniu beznadziejnym.

### Budżet ministerstwa sprawiedliwości

## Amnestii dla więźniów nie będzie

### oświadczył min. Grabowski

Przedmiotem obrad posiedzenia sejmowej komisji budżetowej był we środę budżet ministerstwa sprawiedliwości, który referował poseł Szczepański. Wydatki tego resortu wyniosą 95.010.000 zł. tj. więcej o 5.560.000 niż w roku poprzednim.

### UPOSAŻENIE SĘDZIÓW

Referent zwrócił uwagę, że sprawa uposażenia sędziów i prokuratorów jest stale palącą. Niestety, oszczędności budżetowe odsuwają jej załatwienie do lepszych czasów. Braki uposażeń zniechęcają do pracy i jednostki zdolniejsze zaczynają porzucać sądownictwo. W roku 1938 opuściło sądownictwo z własnej inicjatywy 69 sędziów. Najbliższe zadania w dziedzinie sądownictwa to zwiększenie etatów oraz wydatne podwyższenie uposażenia sędziów i prokuratorów przez wprowadzenie dodatku lokalnego w miejscowościach dotkniętych drożyzną oraz awansu automatycznego. Pogłębienia ustawowego wymaga również zasada niezawisłości sędziowskiej.

### ZAŻYDZENIE ADWOKATURY

W okresie 10-lecia nastąpiło

prawie podwojenie członków adwokatury. Obok pauperyzacji szło zanikanie elementu polskiego w palestrze, który w szeregu izb znalazł się w mniejszości wprost znikomej. Dominującym elementem w adwokatstwie stali się żydzi, którzy mając większość w szeregu izb, sięgnęli po władzę samorządu adwokackiego. Naród żydowski korzystając ze swej przewagi gospodarczej zmierzał szybko do zdobycia przewagi w zawodach wolnych. pozostawiając Polakom możliwość głodowania na wsi lub bytowania robotniczego czy urzędniczego. Temu stanowi rzeczy ma przeciwdziałać nowa ustawa o ustroju adwokatury. Poważną przeszkodą, tamującą dopływ młodzi polskiej do adwokatury są wysokie opłaty wpisowe.

### PRZEMÓWIENIE MINISTRA

Następnie przemawiał minister sprawiedliwości p. Grabowski. Wyraził on ubolewanie, że ramy budżetu utrudniają usprawnienie wymiaru sprawiedliwości oraz podniesienie poziomu więziennictwa i zmianę plac w sądownictwie.

### KODYFIKACJA

W dalszym ciągu p. minister

stwierdza chaos istniejący w zakresie norm prawnych. Uporządkowaniem stanu prawnego zajmują się specjalna komisja. Opracowuje ona plan wielkiej kodyfikacji, która pod nazwą Zbiór Praw Rzeczypospolitej ma zamknąć w systematycznym układzie ogół przepisów prawnych obowiązujących w Polsce.

Następnie mówił p. minister o walce z przestępczością, uważając, że ministerstwo osiągnęło dodatnie rezultaty.

### ZNIESIENIE SĄDÓW PRZYSIĘGLYCH

Obszernie omówił p. min. Grabowski akty ustawodawcze ostatniej doby. Walkę o zniesienie sądów przysięgłych określa jako walkę „o zwycięstwo zasady wynikającej z art. 10 i 64 konstytucji kwietniowej, zasady suwerenności ustawy, ponad którą nie wolno było stawiać niekontrolowanego i nieodpowiedzialnego głosu obywatelskiego sumienia-rozstraszającego nieraz działania, stojące w wyraźnej sprzeczności z prawem”.

### PRAWO PRASOWE

Wydanie prawa prasowego było, zdaniem pana ministra, koniecznością państwową, niecierpiącą zwłoki.

„U podstaw nowego prawa prasowego spoczywa konstytucyjna zasada wolności słowa, ograniczonej przez dobro powszechne”. „Nasze prawo prasowe poszło drogą własną, wytkniętą przez konstytucję kwietniową, a więc drogą syntezy wolności i odpowiedzialności, swobody twórczej jednostki imperatywu dobra ogólnego”.

### DEKRET O MASONERII

Z walką o niezależność życia publicznego stoi w ścisłym związku dekret o rozwiązaniu stowarzyszeń wolnomularskich. Związki te w samym swoim założeniu stanowiły groźbę dla niezależności życia publicznego. Powszechny prąd potępienia, z jakim te organizacje się spotkały w opinii, uzasadnia dostatecznie potrzebę ich rozwiązania.

### NIE BĘDZIE AMNESTII

Przechodząc do omawiania działu więziennictwa, oświadcza p. minister, że nie zamierza zgłosić wniosku o uchwalenie amnestii, z całą energią natomiast przystąpi do wykonywania zalegających wyroków sądowych wskutek czego liczba osób, pozbawionych wolności, wzrosła w ciągu roku 1937 i 1938 z 59.496 do 70.233 osób.

### PRACA ZAMIAST GRZYWNY

Wprowadzenie w życie przepisu art. 43 kodeksu karnego ma na celu zmniejszenie ilości więźniów. Przepis ten przewiduje, że w razie nieściągalności grzywny, sąd nakazuje skazanemu wykonanie pracy na rachunek grzywny, a dopiero gdyby to było niemożliwe, zamienia grzywnę na areszt. Minister zamierza jeszcze w toku bieżącej kadencji zgłosić projekt ustawy, normującej sposób wprowadzenia w życie zasad, zawartych w art. 43 kodeksu karnego.

### Deszcze, chmurno

Przewidywany przebieg pogody w czwartek:  
Na wschodzie kraju chmurno i mglisto, miejscami opady. Na zachodzie i w środku przed południem roz pogodzenia, około południa ponowny wzrost zachmurzenia i deszcze, postępujące na wschód. Temperatura bez większych zmian. Wiatry umiarkowane przeważnie z kierunków zachodnich.

## Męczące pytania

Zapozyczyłem sobie tytuł ze wstępnego artykułu Gazyety Polskiej z dnia 24 stycznia b. r., bo choć, według Gazyety Polskiej głosami opozycji w sprawie żydowskiej Ozon nie myśli się przejmować, uznając nasze wystąpienia za dowód, że w naszym wnętrzu zaczyna coś szwankować, to jednak w nadziei, że opinia Ozonu nie pokrywa się całkowicie z opinią polskiego społeczeństwa, postawię w tej materii dalsze „męczące pytania”.

Co Ozon zrobił dotychczas konkretnego w sprawie żydowskiej poza deklamacjami

głośną interpelacją sejmową i równie głośną już odpowiedzią rządowi.

Ograniczenie się do wyrażenia tęsknoty za emigracją żydowską i szczegółowe opracowanie zagadnień technicznych wiążących się z sprawą emigracji budzi tak męczące Gazyetę Polską zapytania, czy to nie robi wrażenia odsuwania tak ważnej sprawy ad calendarum graecas?

Emigracja, gdyby nawet jej początek wyznaczyć na miesiące najbliższe, potrwa szereg lat. Olbrzymie masy żydostwa będą nadal i przez czas dłuższy ciążyły nad na-

szym życiem.

Czy Ozon nie wie, że niecałkowicie od emigracji i właśnie dla jej przygotowania trzeba dokonać całego szeregu posunięć izolujących żydów od naszego środowiska, że nie wypada wprost z ław sejmowych pakować postów żydowskich na okręty odjeżdżające na emigracyjny Madagaskar i wogóle poczynać sobie tak obcesowo bez przygotowania?

Czy Ozon znajduje istotne przeszkody w pozabawieniu żydów już teraz praw politycznych i czy uważa, że nawet w czasie emigracji przymusowej aż do załadunku na o-

kręt, żydzi będą mieli zachowane możliwości wtrącania się do naszych spraw wewnętrznych i do wybierania dogodnych dla siebie kandydatów.

Czy dopiero emigracja ma pozbawić żydów prawa do wychowywania dzieci polskich.

Czy dopiero po wyjeździe żydów robotnik i przedsiębiorca polski zaznajomi się z ich specjalnościami, niekiedy prawie wylączone w ich ręku skupionymi.

Przyznaję. Cóż to za „męczące pytania”.

Franciszek Stoch

### Mr. Rublee powrócił do Berlina

BERLIN, 25. 1. Kilka minut po godzinie 10-tej przybył tu dziś Mr. Georges Rublee, który wczoraj przerwane na krótki czas rokowania, prowadzone jeszcze z b. prezesem Banku Rzeszy dr. Hjalmarem Schachtem.